

*Iwona Maciejczyk-Bujnowicz**

INTEGRACJA ZE STREFĄ EURO W TEORII OPTYMALNYCH OBSZARÓW WALUTOWYCH A WYMIANA HANDLOWA. IMPLIKACJE DLA POLSKI

1. WSTĘP

Debata na temat potencjalnych korzyści i kosztów związanych z wejściem danego kraju do wspólnego obszaru walutowego nie kończy się z chwilą przyjęcia przez dany kraj wspólnej waluty. Po wstąpieniu kraju do strefy wspólnego pieniądza w dalszym ciągu analizie poddawane są zmiany w zachodzących procesach gospodarczych. Dzięki rozwojowi i powstawaniu nowych metod badawczych, szczególnie w ekonometrii, następują zmiany w podejściu do modelowania nie tylko na gruncie weryfikacji sformułowanych dotąd hipotez, ale także w dorobku teorii ekonomii. Nie istnieje jednoznaczna odpowiedź na pytanie czy dany kraj powinien wejść do strefy euro, czy nie. Literatura przedmiotu dostarcza wiele wyników badań związanych z tematem korzyści i strat związanych z porzuceniem własnej waluty i przyjęciem nowej, wspólnej dla większego terytorium. Powstaje zatem pytanie o to, w jakiej sytuacji i w jakich warunkach przyjęcie wspólnej waluty przez dwa kraje posługujące się różnymi walutami będzie rozwiązaniem dla nich korzystnym. Zgodnie z teorią optymalnych obszarów walutowych (OOW) rozwiązaniem optymalnym powinno być takie, które może zagwarantować osiągnięcie podstawowych celów polityki gospodarczej, tj. pełnego zatrudnienia, równowagi zewnętrznej oraz stabilności cen. Kraje stojące u progu takiej decyzji mają wiele wątpliwości przed podjęciem radykalnych kroków. Choć dyskusja merytoryczna na temat korzyści i strat dla danej gospodarki się toczy, to w tym opracowaniu nie będzie ona szeroko omawiana. Podjęta tematyka ograniczona została do wybranych aspektów teoretycznych i wyników badań empirycznych dotyczących handlu wymiennego pomiędzy krajami strefy euro, szerzej Unii Europejskiej, i spoza ugrupowania, w tym Polski, które odnoszą się do tradycyjnej teorii optymalnych obszarów walutowych oraz nowego podejścia teoretycznego.

* Dr, Katedra Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych, UŁ.

Celem autorki artykułu jest analiza literaturowa badań w tym zakresie oraz analiza danych statystycznych odnoszących się do wymiany handlowej pomiędzy członkami strefy euro oraz krajami do niej nienależącymi, w tym także Polski. Na tej podstawie podjęta zostanie próba odpowiedzi na pytanie, czy integracja walutowa Polski ze strefą euro może przyczynić się znacząco do wzrostu wymiany handlowej pomiędzy Polską a pozostałymi członkami strefy euro. Ponadto zwrócono szczególną uwagę na czynniki istotne dla tematyki podjętej w artykule: analizę dynamiki eksportu oraz na obroty handlowe pomiędzy wybranymi krajami.

3. INTEGRACJA WALUTOWA A HANDEL WYMIENNY – WYBRANE ASPEKTY TEORETYCZNE

Integracja walutowa, zgodnie z definicją F. Machlupa (1986)², jest integralną częścią integracji gospodarczej, której istotą jest przenikanie się i współzależność wszystkich sektorów gospodarki. Dla pełnej integracji niezbędne są swobodne przepływy towarów, osób i kapitału. J. Bilski³ wymienia trzy podstawowe przesłanki, których istnienie implikuje integrację walutową: wewnętrzną logikę procesów integracji, kryzys międzynarodowego systemu walutowego oraz eliminację ryzyka kursowego i kosztów wymiany walut. Proces integracyjny poszczególnych krajów w jeden obszar walutowy charakteryzuje się dużą inercją i jest rozłożony w czasie. Wiąże się z tym wiele pytań i wątpliwości na każdym etapie integracji, zarówno przed samym faktem przyjęcia wspólnej waluty, jak i po nim, kiedy następuje weryfikacja wcześniejszych założeń. Z pewnością proces ten różni się w każdym z badanych przypadków pod względem okresu przed wejściem do ERMII, samego ERMII, faz cyklu koniunkturalnego temu towarzyszących jak też skutkami analizowanymi w okresie *ex post*.

Generalnie badania prowadzone w obszarze powstawania unii walutowej, przyłączania się nowych krajów, jak też skutków ich dalszego w tej unii pozostawania, opierają się na dorobku teorii optymalnego obszaru walutowego (TOOW). Teoria OOW definiuje kryteria (warunki), których spełnienie powinno poprzedzać decyzję o wprowadzeniu przez dwa kraje wspólnej waluty (sztywnego kursu walutowego). W ujęciu tradycyjnym zdefiniowanym przez R. A. Mundella, R. McKinnona oraz P. Kenena⁴ przyjęcie wspólnej waluty jest optymalne dla tych krajów, które posiadają

² F. Machlup, *Integracja gospodarcza – narodziny i rozwój idei*, PWN, Warszawa 1986.

³ J. Bilski, *Międzynarodowy system walutowy*, PWE, Warszawa 2006, s. 151.

⁴ R. A. Mundell, *A Theory of Optimum Currency Areas*, „American Economic Review” 1961, vol. 51, no. 4, s. 657–665; R. McKinnon, *Optimum Currency Areas*, „American Economic Review” 1963, September, s. 717–725; P. Kenen, *The Theory of Optimum Currency Areas: An Eclectic View*, [w:] R. A. Mundell, S. Woboda, (eds), *Monetary Problems in the International Economy*, University of Chicago Press, Chicago 1969.

odpowiednie mechanizmy dostosowawcze możliwe do szybkiego uruchomienia w przypadku wystąpienia szoków asymetrycznych między nimi. Zgodnie z tradycyjną TOOW⁵, do podstawowych kwestii jakie powinny być brane pod uwagę przez kraj przystępujący do jednolitego obszaru walutowego zalicza się występowanie zbliżonej, aczkolwiek zdywersyfikowanej, struktury popytu i produkcji oraz eksportu kraju w relacji do struktur członków strefy. Dzięki temu możliwe jest zminimalizowanie występowania tzw. szoków asymetrycznych. W przeciwieństwie do szoków symetrycznych, których skutki rozkładają się równomiernie na wszystkich członków strefy, szoki asymetryczne dotyczą w większym lub mniejszym stopniu dany kraj lub grupę krajów w stosunku do pozostałych.

Problem optymalnej struktury produkcji w ramach TOOW po raz pierwszy podniesiony został przez Kenen⁶, który zwrócił uwagę na związek stopnia dywersyfikacji produkcji krajowej ze skalą oddziaływania negatywnych szoków zewnętrznych na poziom produkcji, inwestycji i zatrudnienia. W tym przypadku autor podkreśla, że większe zróżnicowanie produkcji eksportowej oznacza wyższe prawdopodobieństwo wzajemnego znoszenia się szoków w popycie na poszczególne grupy produktów, a tym samym większą odporność gospodarki na wahania popytu eksportowego. Na gruncie prowadzonych rozważań autor podkreśla, że silnie zdywersyfikowana produkcja eksportowa zmniejsza podatność zarówno na wewnętrzne, jak i zewnętrzne szoki asymetryczne.

W literaturze przedmiotu symetryczność wstrząsów makroekonomicznych jest określana jako metakryterium TOOW⁷. Oznaczać to może m.in., że im podobieństwo struktur gospodarczych jest wyższe, tym większa jest synchroniczność cykli koniunkturalnych powiązanych gospodarek. To z kolei implikuje do prowadzenia wspólnej polityki pieniężnej, dzięki której następuje w miarę równomierna transmisja impulsów monetarnych. Należy podkreślić, że zarówno w przypadku szoków symetrycznych, jak i niesymetrycznych można mówić o szokach o podłożu podażowym oraz popytowym. Istotne z punktu widzenia oceny korzyści i kosztów związanych z wejściem do strefy euro mają szoki popytowe o charakterze asymetrycznym. Zakłada się, iż zbliżona struktura konsumpcji, produkcji czy eksportu w poszczególnych krajach unii monetarnej nie wywołuje znaczących różnic w skutkach, gdy szok dotyka równomiernie wszystkie kraje. Jeżeli cykle koniunkturalne krajów unii monetarnej kształtują się podobnie, to ryzyko wystąpienia szoków o charakterze asymetrycznym jest stosunkowo niskie. Natomiast w przypadku, gdy zróżnicowanie gospodarek pod tym względem jest znaczące, to przykładowo nagły spadek popytu na dane dobro, gdy jego udział w produkcji danego kraju jest stosunkowo wysoki, w różnym stopniu oddziałuje na poszczególne sektory krajów członkowskich wspólnego obszaru. Dlatego też przy

⁵ Zob. szerzej J. B i l s k i, *Międzynarodowy system...*

⁶ P. K e n e n, *The Theory of Optimum...*

⁷ Tamże.

rozpatrywaniu korzyści i kosztów wejścia do grupy krajów posługujących się wspólną walutą, istotne jest założenie teoretyczne o zbliżonym, jednokierunkowym cyklu koniunkturalnym krajów tworzących unię monetarną. Im bardziej zbliżona jest między krajami koniunktura gospodarcza oraz struktura popytu i produkcji, tym efekt gwałtownego impulsu zadanego z zewnątrz w postaci nagłej zmiany popytu zewnętrznego lub podaży wpłynie, w miarę jednolicie, na poszczególne gospodarki. W przeciwnym razie, wykorzystanie instrumentów jednolitej polityki pieniężnej strefy zdestabilizuje gospodarki i w jednych krajach może wywołać wzrost inflacji, w innych spadek zatrudnienia. Zdaniem C. Wójcika⁸ kluczowa w tym względzie jest problematyka kryteriów nominalnej i realnej konwergencji⁹ w procesie doganiania. Przykładowo, D. Gros twierdzi, że stopień realnej konwergencji nie powinien być dla krajów przystępujących do strefy euro nazbyt dużą przeszkodą w szybkiej realizacji procesu integracji walutowej¹⁰. Argumentem w tym przypadku jest teza, że proces konwergencji realnej ma w swej istocie wymiar podażowy i dlatego nie powinien wpłynąć negatywnie na kondycję gospodarczą krajów przyjętych do UE 1.05.2004 r. po ich wejściu do strefy euro. Przeciwnicy tego poglądu uważają, że osiągnięcie pełnej konwergencji realnej, lub przynajmniej odpowiednio wysokiego jej poziomu, powinno poprzedzać przyjęcie euro. Ich argumenty opierają się twierdzeniu, że w krajach tych dystans do nadrobienia w stosunku do pozostałych członków UE jest dramatycznie większy, w porównaniu z krajami przystępującymi do strefy euro wcześniej. Na tym tle toczy się bardzo ciekawa i burzliwa dyskusja, której wiodącym tematem jest problem adekwatności kryteriów nominalnych z Maastricht do struktury gospodarek i fazy rozwoju gospodarczego krajów przyjętych w 2004 r. do UE.

Jak wskazano we wstępie opracowania, uwaga koncentruje się na jednym z aspektów TOOW oraz nowego endogenicznego podejścia, którym jest analiza wzajemnych powiązań handlowych krajów wspólnego obszaru walutowego. Według McKinnona¹¹ podstawowym kryterium tworzenia OOW jest wysoki stopień otwarcia gospodarek państw kandydujących¹². A zatem obszar ten mogą tworzyć kraje o dużym udziale handlu zagranicznego w produkcji narodowym. Im bardziej otwarta gospodarka (mierzona przepływami eksportu i importu do PKB), tym większe znaczenie w kształtowaniu cen w kraju ma kurs walutowy. Stopień otwartości gospodarek mierzony jest także relacją towarów wymiennalnych (*tradable*) do towarów, które są przedmiotem obrotu krajowego (*nontradable*). Wysoki udział towarów

⁸ C. W ó j c i k, *Integracja ze strefą euro*, PWN, Warszawa 2008.

⁹ W szerszym ujęciu konwergencja realna to na ogół konwergencja cech strukturalnych danej gospodarki, w ujęciu węższym utożsamiana jest z poziomem rozwoju danej gospodarki mierzonym PKB *per capita*.

¹⁰ D. Gros, EMU. *The Euro and Enlargement, Economic Policy in the Framework of Accession in the European Union and Economic and Monetary Union*, European Commission, 2001.

¹¹ R. M c K i n n o n, *Optimum Currency...*

¹² J. B i ł s k i, *Międzynarodowy system...*, s. 147.

wymienialnych do towarów konsumpcyjnych w badanym kraju oznacza większą zależność poziomu cen krajowych od cen rynku światowego w analizowanym obszarze walutowym. Istnieje bowiem przekonanie, że w kraju o wysokiej otwartości cenowy skutek dewaluacji będzie stosunkowo wyższy niż w kraju mniej otwartym. Jednocześnie w kraju bardziej otwartym efekt ilościowy, tj. wpływ dewaluacji na poprawę konkurencyjności krajowych przedsiębiorstw i wzrost produkcji, będzie bardziej ograniczony niż w kraju relatywnie zamkniętym. Analiza literatury przedmiotu wskazuje, iż jedną z korzyści odnoszonych z przystąpienia danego kraju do strefy euro jest ożywienie i intensyfikacja wymiany handlowej. Ożywieniu w handlu sprzyja wyeliminowanie kosztów transakcyjnych oraz ryzyka związanego ze zmiennością kursu walutowego. Dlatego jednym z założeń tworzenia obszaru wspólnej waluty jest w efekcie wzrost intensywności wymiany handlowej uzyskany dzięki temu, że handel między członkami strefy jest łatwiejszy, tańszy i obciążony mniejszym ryzykiem. W następnej kolejności wzrost wymiany handlowej sprzyjać ma zwiększeniu specjalizacji produkcji oraz zwiększeniu tzw. korzyści skali produkcji, co przekłada się na zwiększenie wydajności i inwestycji. Dodać należy, iż prawdziwość tego ostatniego założenia jest szczególnie intensywnie badana w literaturze przedmiotu.

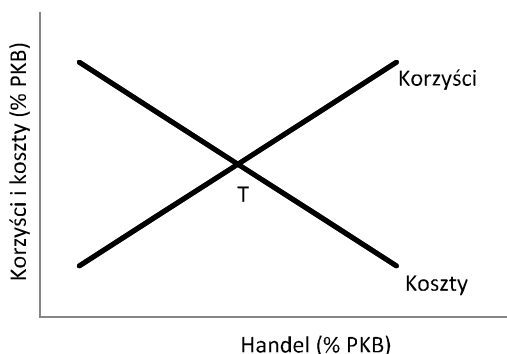
W opozycji do tzw. starej TOOW pojawiła się nowa TOOW¹³, podkreślająca zalety unii walutowej i wyraźnie zmniejszająca skalę kosztów. Ekonomisci zgodnie uznali, że w pierwotnych założeniach teorii nadmiernie akcentowano skalę kosztów i nie doceniano potencjalnych szans wynikających z unifikacji walutowej. Efekt endogeniczności procesów związanych z integracją wynika z eliminacji ryzyka kursowego i usunięcia wszelkich granic (łącznie z granicami wyznaczonymi przez użycie pieniądza narodowego). Przyczynia się to do skracania dystansu, zmniejszenia kosztów transakcyjnych (w tym kosztów wymiany walut) oraz kosztów ubezpieczenia od ryzyka kursowego. Redukcji podlegają także koszty pozyskania informacji. Wynika to również z faktu, że pieniądz ma tym większą użyteczność, im szerszy jest zakres jego stosowania (*network effect*)¹⁴. Wspólny pieniądz pozwala na obniżenie lub nawet usunięcie tych barier, tzw. efektu granicy (*border effect* lub *homebias*), przez co w znacznym stopniu może wpływać na wielkość i kierunek handlu zagranicznego¹⁵.

Ze względu na fakt, iż przedmiotem rozważań jest analiza korzyści i kosztów wynikających ze zmian zachodzących w handlu wymiennym członków strefy walutowej. Na rys. 1 przedstawiono tradycyjne podejście, które stanowi punkt wyjścia do dalszych rozważań zarówno teoretycznych jak też na gruncie uzyskanych wyników badań empirycznych.

¹³ F. Mongelli, *New Views on the Optimum Currency Area Theory: What is EMU Telling Us?*, ECB Working Paper 2002, no. 138.

¹⁴ K. Lutkowski, *Od złotego do euro*, Twigger, Warszawa 2004.

¹⁵ G. Tchorek, *Raport nt. uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie unii gospodarczej i walutowej*, NBP, Warszawa 2009.



Rysunek 1. Tradycyjne podejście do korzyści i kosztów unii walutowej wynikające z otwartości gospodarki w PKB

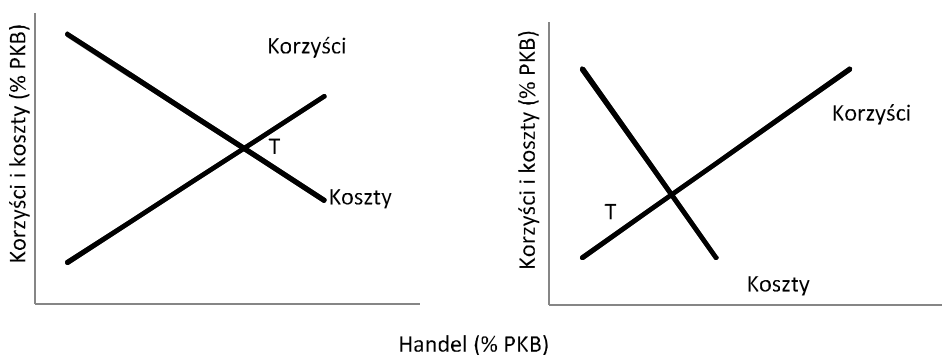
Źródło: opracowanie na podstawie: P. De Grauwe, *Unia walutowa*, PWE, Warszawa 2003, s. 89.

W podejściu tradycyjnym krzywa korzyści rośnie i krzywa kosztów maleje w miarę postępującego procesu integracyjnego państw członkowskich unii walutowej mierzonego udziałem handlu w PKB (%). Należy podkreślić, iż w tym opracowaniu przy analizie korzyści i kosztów z unii walutowej brany jest pod uwagę jeden z elementów, mianowicie stopień otwartości gospodarek mierzony udziałem handlu (eksport + import) w PKB. Na rys. 1 punkt przecięcia krzywych oznaczony T stanowi krytyczny poziom otwartości gospodarki, który jest wyznacznikiem opłacalności przystąpienia danego kraju do unii walutowej¹⁶. Na lewo od tego punktu, korzyści z utrzymania własnej waluty są większe niż jej porzucenie, natomiast na prawo od tego punktu, korzystniejsze jest przystąpienie danego kraju do obszaru wspólnej waluty. Powyższe ujęcie korzyści i kosztów wynikających ze zmian w handlu znalazło swoje odzwierciedlenie w dwóch głównych nurtach teorii ekonomii: monetaryzmu i keynesizmu. Na rys. 2 przedstawiono te dwa podejścia. Według monetarystów, krzywa kosztów znajduje się bardzo blisko początku układu współrzędnych i jej kąt nachylenia jest duży, co oznacza, że zmiany kursu walutowego są nieefektywnym narzędziem przywracania równowagi. W takiej sytuacji, korzyści z wejścia do unii walutowej pojawiają się bardzo szybko i krajom bardziej opłaca się przystąpić do unii walutowej niż pozostawać poza nią. Ten pogląd został przyjęty w raporcie Komisji Europejskiej z 1990 r.¹⁷ Zdaniem keynesistów, którzy podkreślają, iż ze względu na sztywność płac i cen w gospodarce oraz brak mobilności siły roboczej, kurs walutowy może być efektywnym narzędziem przywracania równowagi. Położenie krzywej kosztów jest stosunkowo bardziej oddalone od początku układu

¹⁶ P. De Grauwe, *Unia walutowa*, PWE, Warszawa 2003.

¹⁷ EC Commission, *One market, One money*, „European Economy” 1990, no. 44.

współrzędnych i korzyści kraju z przystąpienia do unii walutowej pojawiają się stosunkowo późno. De Grauwe¹⁸ stwierdza, iż w tym przypadku duże kraje powinny się podzielić na mniejsze strefy walutowe.



a) podejście monetarystyczne

b) podejście keynesowskie

Rysunek 2. Korzyści i koszty w powiązaniu ze zmianami w handlu wymiennym członków unii walutowej – podejście monetarystyczne i keynesowskie.

Źródło: jak do rys. 1.

Na podstawie powyższego można stwierdzić, iż, zgodnie z poglądem keynesistów, kraje o relatywnie wysokim udziale handlu w PKB odnoszą wyższe korzyści z przystąpienia do unii walutowej, w porównaniu do krajów o niskim współczynniku otwartości. Z drugiej jednak strony, monetarysty podkreślają, iż kraje nawet ze stosunkowo niskim udziałem handlu w PKB mogą odnosić trwałe korzyści nad kosztami. Niestety, takie założenie byłoby bardzo ryzykowne, bowiem uwzględnienie innych elementów w analizie mogłoby prowadzić do zgoła odmiennych wniosków. Różnice w stopniu otwartości handlowej poszczególnych krajów nie stanowią jedynego kryterium przynależności krajów do unii walutowej.

3. WSPÓLNA WALUTA A WYMIANA HANDLOWA

Wyniki przeprowadzonych badań przez De Grauwe'a i Schnabla¹⁹ pokazują, że stabilność kursu walutowego w krajach ESW wpłynęła na obniżenie inflacji i wzrost gospodarczy. Ten pozytywny efekt wpływu stabilnego kursu walutowego na wzrost gospodarczy, zdaniem autorów, wynika m.in. ze stabilnego kursu

¹⁸ P. De Grauwe, *Unia walutowa...*

¹⁹ P. De Grauwe, G. Schnabl, *Exchange Rate Regime and Macroeconomic Stability in Central and Eastern Europe*. CESifo Working Paper 2004, no. 1182.

waluty danego kraju względem euro, czego wynikiem jest wzrost wymiany handlowej między partnerami. Przewiduje się, że ten proces będzie trwał także po przystąpieniu danego kraju do strefy euro i prawdopodobnie będzie tym elementem, który wynika z endogeniczności TOOW²⁰. Micco i inni w przeprowadzonych analizach²¹ potwierdzają ten fakt, dowodząc, że członkostwo nowych krajów w unii walutowej wpływa na wzrost ich handlu zagranicznego ze starymi członkami strefy w większym stopniu, niż miałyby to miejsce w sytuacji, gdyby pozostawali poza obszarem wspólnej waluty. Wyniki analizy pokazały, że w okresie czterech lat od wprowadzenia euro nastąpił wzrost wymiany handlowej między krajami członkowskimi średnio od 4–16%. Autorzy dodają także, że ów wzrost wymiany handlowej nie wpłynął na ograniczenie wymiany handlowej z krajami spoza strefy. Podobnego zdania na temat wpływu wspólnej waluty na handel i wzrost jest K. Lutkowski²². Zjawisko to tłumaczy „endogenicznym pojmowaniem kryteriów optymalnego obszaru walutowego”. Za przedstawicielami tego nurtu stwierdza, że unia monetarna, stworzona nawet w warunkach niekompletnego spełnienia kryteriów OOW w tradycyjnym rozumieniu tej koncepcji (Mundell, McKinnon, Kenen), w pewnym zakresie spontanicznie wyzwala procesy wiodące do nadrobienia niedociągnięć [...] i spełnienia po wejściu kryteriów [...] i sama stwarza sobie podstawę umożliwiającą i uzasadniającą jej istnienie oraz ekonomiczną efektywność”.

Biorąc z kolei pod uwagę analizę kosztów unii walutowej, to można przyjąć, iż spadają one wraz ze wzrostem otwartości gospodarki. Jeżeli zatem uznamy, iż podstawowym kosztem unii walutowej jest wyeliminowanie kursu walutowego jako instrumentu polityki gospodarczej, to nowe ujęcie teoretyczne stanowi, iż unia walutowa może być optymalnym obszarem nawet gdy nie funkcjonują mechanizmy dostosowawcze w przypadku wystąpienia wstrząsów asymetrycznych. W tym względzie badania prowadzi się w zakresie podatności danego kraju na szoki asymetryczne. Już pod koniec lat 90. XX w. Frankel i Rose²³, podkreślali, iż w tym względzie bardzo istotne jest, z jakim rodzajem wymiany handlowej, wywołanej integracją walutową, mamy do czynienia oraz z jakim typem szoku. Jeżeli wspólna waluta przyczynia się do tego, że wymiana handlowa rośnie między krajami tego obszaru, co pośrednio wywołuje synchronizację cykli koniunkturalnych, to wspólna dla unii walutowej polityka pieniężna czyni unię walutową bardziej zrównoważoną.

²⁰ J. Frankel, A. Rose, *An Estimate of the Effect of Common Currencies on Trade and Income*, „Quarterly Journal of Economics” 2002, no. 117, s. 437–466.

²¹ A. Micco, E. Stein, G. Ordoñez, *The Currency Union Effect on Trade: Early Evidence from EMU*, „Economic Policy” 2003, no. 37, s. 315–356.

²² K. Lutkowski, *Raport nt. uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie unii gospodarczej i walutowej*, NBP, Warszawa 2009.

²³ J. Frankel, A. K. Rose, *Is EMU More Justifiable Ex Post than Ex Ante?*, „The European Economic Review” 1997; J. Frankel, A. K. Rose, *The Endogeneity of the Optimum Currency Area Criteria*, „Economic Journal” 1998, no. 108.

Badania Bussiere²⁴ pokazują, że w okresie dziesięcioletnim tj. w latach 1993–2003 kraje Europy Środkowo-Wschodniej (ESW) doświadczyły bardzo silnej integracji handlowej z krajami należącymi do strefy euro z czego wynikają dwie implikacje. Pierwsza, z perspektywy krajów strefy euro stanowi, iż udział w ich handlu krajów ESW podwoił się w omawianym dziesięcioleciu co spowodowało, że ta grupa krajów łącznie, po Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, stała się trzecim największym partnerem handlowym krajów ze strefy euro. Z kolei z perspektywy krajów ESW strefa euro stała się ich najważniejszym partnerem handlowym. Rose²⁵ dokonał metaanalizy²⁶ badań oraz przeglądu literatury przedmiotu w zakresie badania wpływu unii walutowej na handel wykorzystując do tego model grawitacyjny. Zbadał *fixed effects* i *random effects* dla meta-estymacji, które są wspólne dla danego obszaru tematycznego. Biorąc pod uwagę dane dotyczące strefy euro, na podstawie 26 opracowań, zauważył, że handel pomiędzy członkami strefy wzrasta średnio w przedziale od przynajmniej 8% (*fixed effects*) do nawet 23% (*random effects*). Autor zastrzega, że strefa euro jest stosunkowo młodym organizmem i wszelkie badania są ograniczone ze względu na szeregi czasowe, które są dane za stosunkowo krótki okres.

Przykładowo Baldwin²⁷ oszacował, że wykorzystanie euro w handlu wewnątrz strefy euro prawdopodobnie wywołuje jego wzrost średnio o ok. 5 do 10%, ale również zastrzega, że te wartości mogą ulec zmianie w miarę jak okres funkcjonowania unii będzie się wydłużał. Według Rose’a, w odniesieniu do wymiany handlowej można mówić o dwóch efektach powstania i funkcjonowania strefy euro. Są to: efekt bezpośredni i pośredni. W przypadku pierwszego chodzi o wzrost wymiany handlowej w wyniku związania się grupy krajów wspólną walutą, natomiast pośrednie oddziaływanie strefy odzwierciedlone jest w większej synchronizacji cykli koniunkturalnych członków obszaru walutowego.

3. HANDEL WYMIENNY A SYNCHRONIZACJA CYKLI KONIUNKTURALNYCH

We wspomnianym wyżej badaniu Rose²⁸ dokonał dalszego przeglądu literatury dotyczącej analiz na temat wpływu handlu wymiennego pomiędzy krajami

²⁴ M. Bussiere, J. Fidrmuc, B. Schnatz, *EU enlargement and trade integration: Lessons from gravity model*, „Review of Development Economics” 2008, vol. 12(3), s. 562–576.

²⁵ A. K. Rose, *EMU, Trade and Business Cycle synchronization: What Do We Know and What Does it Mean for Poland?*, Raport nt. pełnego uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie unii gospodarczej i walutowej, eseje zagranicznych i polskich ekonomistów, NBP, 2009.

²⁶ Metaanaliza odnosi się do zestawu kwantyfikowalnych metod służących ewaluacji empirycznych badań w danym obszarze tematycznym pochodzących z różnych opracowań.

²⁷ R. Baldwin, *The Euro's Trade Effects*, ECB Working Paper 2006, no. 594.

²⁸ A. K. Rose, *EMU, Trade and Business...*

na synchronizację cykli koniunkturalnych i na tej podstawie stwierdził, że istnieje ich pozytywne statystyczne i merytoryczne uzasadnienie. Szacując na podstawie dwudziestu zgromadzonych wyników badań różnych autorów zauważył, że jedno-procentowy wzrost handlu między krajami wywołuje wzrost współczynnika korelacji o 0,2, za którego pomocą bada stopień synchronizacji cykli koniunkturalnych. W konkluzji autor stwierdza, iż funkcjonowanie unii walutowej (EMU) wpłynęło na wzrost wymiany handlowej oraz stopnia synchronizacji cykli koniunkturalnych między członkami strefy. W związku z tym uzasadnia brak potrzeby, aby każdy z krajów – członków strefy prowadził swoją odrębną narodową politykę pieniężną. Rose²⁹ podkreśla w swoim badaniu także, że jedną z korzyści utworzenia wspólnego obszaru walutowego jest powstanie prohandlowego efektu. Szczególną uwagę zwraca autor na aspekt oddziaływania tych dwóch elementów łącznie. Stawia tezę, która stanowi, iż o ile w praktyce unia walutowa nie jest optymalnym obszarem walutowym w okresie *ex ante*, to może nim się stać *ex post*. Taki warunek jest spełniony gdy wzrost handlu między krajami będzie na tyle duży, że uczyni porównywalnymi przebieg i amplitudę wahań koniunkturalnych a w konsekwencji prowadzona w unii walutowej polityka pieniężna będzie jednolita dla wszystkich jej członków.

Zgodnie z tradycyjną teorią OOW, utrata niezależności monetarnej w chwili wejścia do strefy euro może okazać się kosztowna w sytuacji, gdy nie nastąpiła jeszcze konwergencja cykli koniunkturalnych nowych członków strefy z większością już obecnych krajów w strefie euro. Według niektórych autorów³⁰ istotne dla kandydatów na nowych członków strefy euro jest jak najszybsze wejście do strefy bez względu na osiągnięty poziom zbieżności ich cykli koniunkturalnych z cyklami gospodarek strefy. Obecnie szybkie wejście do grona członków strefy euro jest szczególnie podkreślane przez nowych członków Unii Europejskiej. Jednakże propagatorzy takiego stwierdzenia³¹ opierają się na endogenicznym kryterium optymalnego obszaru walutowego i biorą jedynie pod uwagę efekty wynikające z integracji handlowej (wzrostu wymiany handlowej między krajami). W literaturze przedmiotu nie ma zgodności co do stwierdzenia, iż rosnąca wymiana handlowa między krajami prowadzi do większej synchronizacji cykli koniunkturalnych gospodarek. Krugman³² zwraca uwagę na fakt, iż im kraje stają

²⁹ Tamże.

³⁰ M. Flandreau, M. Maurel, *Monetary Union, Trade Integration, and Business Cycles in 19th Century Europe*, „Open Economies Review” 2005, no. 16, s. 135–152.

³¹ I. Babetskii, *Trade integration and synchronization of shocks: Implications for EU enlargement*, „Economics of Transition” 2005, no. 13, s. 105–138. J. A. Frankel, *Real Convergence and Euro Adoption in Central and Eastern Europe: Trade and Business Cycle Correlations as Endogenous Criteria for Joining EMU*, J. F. Kennedy School of Government, Harvard University, Working Paper 2004, no. 04–039.

³² P. Krugman, *Lessons of Massachusetts for EMU*, [w:] F. Torres, F. Giavazzi (eds), *Adjustment and Growth in the European Monetary Union*, Cambridge University Press, New York 1993.

się bardziej zintegrowane tym ich gospodarki stają się bardziej wyspecjalizowane w produkcji określonych dóbr. W związku z tym Krugman zwraca uwagę na fakt, iż ewentualne szoki asymetryczne dotyczące danej gałęzi przemysłu (*industry-specificshock*) będą stawały się szokami asymetrycznymi z punktu widzenia krajów wchodzących w skład unii walutowej (*country-specificshock*). Istnieją jednakże badania, których wyniki podważają powyżej sformułowaną tezę. Frankel i Rose podkreślają wyraźnie, „iż ich teza opiera się na stwierdzeniu, iż handel wewnątrzgałęziowy odgrywa szczególną rolę w procesie synchronizacji cykli koniunkturalnych. Badania J. S. Pentocete’a i innych³³ przeczą tezie Krugmana. Autorzy dokonali estymacji równań opisujących intensywność wymiany handlowej, specjalizację handlową, powiązania finansowe oraz nowe przepływy związane z handlem. Próba obejmowała 11 członków strefy euro w okresie 1995–2007. Zauważyli, że intensywność handlu zagranicznego tych gospodarek nie ma większego wpływu na stopień specjalizacji produkcji. Dodają wprawdzie, iż działalność produkcyjna wykazuje pewne tendencje do koncentracji ale, jak podkreślają autorzy badań, następuje to w sytuacji gdy kraje oddalone są od siebie, gdy ich gospodarki są stosunkowo duże oraz przy założeniu niskiego stopnia integracji ich rynków kapitałowych. Potwierdza to spostrzeżenia Kalemli-Ozcan i inni³⁴, według których wzrost specjalizacji następuje wówczas, gdy dwa kraje leżą blisko siebie i dzieli je tylko wspólna granica. Podsumowując można stwierdzić, że wzrost wymiany handlowej a ściślej wzrost jej intensywności pomiędzy członkami obszaru wspólnej waluty wywiera znaczący i pozytywny wpływ na synchronizację cykli koniunkturalnych.

Artis³⁵ badał korelacje cykli koniunkturalnych w latach 1990–2004 pomiędzy członkami strefy euro a sześcioma nowymi członkami Unii Europejskiej (Czechy, Estonia, Węgry, Polska, Słowacja, Słowenia). Autorzy postawili tezę, iż kraje, które wykazują relatywnie wysoki udział handlu bilateralnego oraz przepływy finansowe (tutaj chodzi o BIZ), mają wyższe współczynniki korelacji cykli koniunkturalnych. Ze wstępnych analiz wynika, iż grupa sześciu badanych krajów reprezentuje relatywnie homogeniczną grupę spośród nowych członków przyjętych do UE w 2004 r. pod względem struktury handlu. Pomimo to, w wyniku przeprowadzonych analiz, zaobserwowano całkiem spore różnice pomiędzy cyklami koniunkturalnymi w tym regionie. I tak, cykle w Czechach, Estonii i Słowacji odbiegają od cykli innych krajów Unii Europejskiej. Zauważono jednakże stosunkowo wysokie poziomy korelacji w okresie

³³ J.-S. Pentocete, J.-C. Poutineau, F. Rondeau, *Trade, Extensive Margin on Trade and Business Cycle Synchronization in the case of EMU*, CREM CNRS2011, no. 6211.

³⁴ S. Kalemli-Ozcan, B.E. Sorensen, O. Yosha, *Economic Integration, Industrial Specialization, and the Asymmetry of Macroeconomic Fluctuations*, „Journal of International Economics” 2001, no. 55, 107–137.

³⁵ M. J. Artis, J. Fidrmuc, J. Scharler, *The Transmission of Business Cycles. Implications for EMU Enlargement*, „Economics of Transition” 2008, vol. 16(3), s. 559–582.

pomiędzy 1995–2004 dla Węgier, Polski i Słowenii (średnio 0,4 dla cykli wzrostu). Interesujące jest, iż w tych ostatnich krajach korelacje są niewiele niższe od średnich korelacji bilateralnych stosunków pomiędzy członkami strefy euro (0,53 dla cyklu wzrostu). Pomimo pewnej heterogeniczności badanych krajów, z analiz Artisa *et al.* wynika, że wszystkie badane kraje potraktowano jako te o zbliżonym stopniu synchronizacji cykli koniunkturalnych (niskie korelacje zanotowano w przypadku Słowacji i Estonii: 0,0–0,1). W literaturze przedmiotu pojawiło się określenie³⁶ „europejskiego” cyklu koniunkturalnego jako dodatkowego argumentu dla hipotezy stanowiącej, iż wynikiem postępującej integracji ekonomicznej jest wysoki poziom korelacji cykli koniunkturalnych członków ugrupowania.

Badania Artisa są w dużym stopniu zbieżne z wynikami innych autorów. Wielu, wśród nich Darvas i Szapary³⁷ oraz Fidrmuc i Korhonen³⁸, twierdzi, że cykle koniunkturalne nowych członków UE (przyjętych 1.05.2004 r.) zbliżyły się do cykli członków UE już w drugiej połowie lat 90. XX w. Cykle koniunkturalne z pierwszej połowy lat 90. ubiegłego wieku były zdeterminowane, jak twierdzą autorzy badań, przejściowym okresem transformacji. Dlatego częściowym wyjaśnieniem otrzymanych stosunkowo niskich poziomów korelacji były dane z początku lat 90. XX w. Wzrost zależności pomiędzy cyklami nastąpił dopiero w połowie lat 90. ubiegłego stulecia dzięki dynamicznemu wzrostowi eksportu krajów kandydujących do członkostwa w UE do krajów należących do UE. Badanie Artisa potwierdza hipotezę o endogenicznym kryterium optymalnego obszaru walutowego. Wyższa intensywność wymiany handlowej między krajami, napływ BIZ oraz występowanie handlu wewnątrzgałęziowego pomiędzy krajami wskazują na umacnianie się synchronizacji cykli koniunkturalnych. Dodatkowo, zdaniem autorów, efekt synchronizacji cykli koniunkturalnych zostanie podniesiony dzięki wypełnieniu kryteriów konwergencji przez nowych członków w tym konwergencji polityki fiskalnej zapisanej w traktacie z Maastricht.

4. INTEGRACJA ZE STREFĄ EURO. WNIOSKI DLA POLSKI

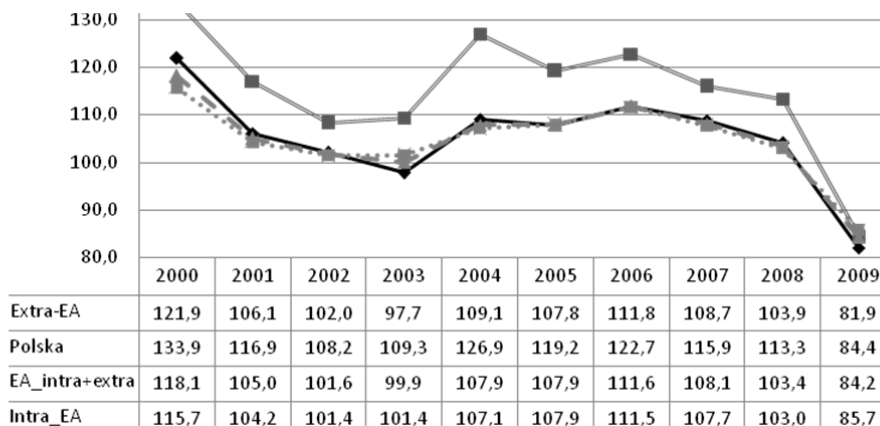
W pierwszym dziesięcioleciu XXI w. w Polsce zaobserwować można wysoki rokrocznie wzrost sprzedaży eksportowej do wybranych ugrupowań. Największy udział stanowi eksport kierowany na rynki krajów należących do UE. W ciągu 10

³⁶ M. J. Artis, W. Zhang, *International Business Cycles and the ERM: Is There a European Business Cycle?*, „International Journal of Finance and Economics” 1997, vol. 2, s. 1099–1158.

³⁷ Z. Darvas, G. Szapary, *Business Cycle Synchronisation in the Enlarged EU: Comovements in the New And Old Members*, CEPR Discussion Paper 2005, no. 5179.

³⁸ J. Fidrmuc, I. Korhonen, *Meta-analysis of the Business Cycle Correlation between the Euro Area and the CEECs*, „Journal of Comparative Economics” 2006, no. 34, s. 518–537.

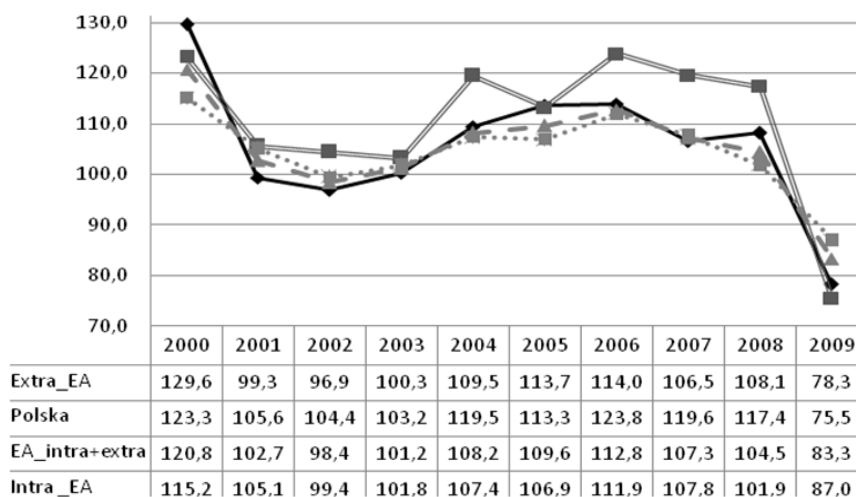
lat wywóz towarów na ten rynek prawie potroił swoją wartość wyrażoną w euro (ok. 30 mld EUR – 2000 r.; ok. 90 mld euro 2010 r.). W ramach tego eksport do krajów należących do strefy euro potroił się (ok. 20 mld euro – 2000 r.; ok. 60 mld euro – 2010 r.). Analiza eksportu i importu Polski oraz wybranych ugrupowań pozwala stwierdzić, że dynamika polskiego eksportu w okresie od r. 2000 do 2008 jest nieco wyższa w porównaniu ze strefą euro, zarówno jeśli analiza dotyczy handlu wewnątrzystrefowego, pozastrefowego, jak i liczonego łącznie. Na szczególną uwagę zasługuje rok 2004, w którym Polska przystąpiła do UE. Dynamika eksportu do krajów tworzących wówczas strefę euro osiągnęła tempo wzrostu na poziomie blisko 27% w stosunku do roku poprzedniego. Znamienne jest to, że kryzys finansowy zapoczątkowany na świecie w 2007 r. w jednakowym stopniu wpłynął na wyniki eksportu z Polski oraz krajów strefy euro w 2009 r. osiągając poziom wynoszący średnio dla badanych krajów nieco ponad 80% względem roku poprzedniego. W związku z tym największą dynamikę spadku eksportu odnotowała polska gospodarka (blisko 30 punktów procentowych w 2009 r. w stosunku do 2008 r.).



Rys. 3. Dynamika eksportu w Polsce i wybranych ugrupowaniach w latach 2000–2009 (rok poprzedni = 100).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat i IMF.

Dynamika zmian importu Polski w okresie 2000–2009 wskazuje, że w 2004 r. import do Polski był średnio o ponad 10 pp. wyższy od importu pozostałych krajów strefy euro. Podobnie zachowywał się import do Polski w latach 2006–2008, gdzie był wyższy także średnio o ponad 10 punktów procentowych. Rok 2009 zaznaczył się natomiast wyraźnym spadkiem importu i jego dynamika względem 2008 r. spadła o prawie 40 punktów procentowych.



Rysunek 4. Dynamika importu w Polsce i wybranych ugrupowaniach w latach 2000–2009 (rok poprzedni = 100)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat i IMF.

Tabela 1

Obroty handlowe Polski z wybranymi ugrupowaniami w latach 2000–2010 w mld euro

	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
udział eksportu Polski (w %)											
do strefy euro w eksporcie ogółem	60,0	58,3	56,9	58,3	51,1	47,9	49,6	50,2	49,6	52,4	53,3
do strefy euro w eksporcie do UE-27	73,9	71,8	70,1	71,2	63,7	60,9	62,9	63,7	63,7	65,8	67,9
Intra-UE-27	81,2	81,2	81,2	81,9	80,3	78,6	79,0	78,9	77,8	79,6	78,6
Extra-UE-27	18,8	18,8	18,8	18,1	19,7	21,4	21,0	21,1	22,2	20,4	21,4
udział importu Polski (w %)											
ze strefy euro w imporcie ogółem	56,9	57,8	58,3	58,3	55,9	58,0	61,0	62,1	59,6	62,0	60,5
ze strefy euro w imporcie z UE-27	82,6	83,0	83,7	83,7	74,3	77,0	83,5	84,8	83,0	85,4	86,3
Intra-UE-27	68,9	69,7	69,7	69,6	75,3	75,3	73,0	73,3	71,9	72,6	70,1
Extra-UE-27	31,1	30,3	30,3	30,4	24,7	24,7	27,0	26,7	28,1	27,4	29,9

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Eurostat.

Poddając analizie obroty i ich dynamikę dla wybranych ugrupowań w latach 2000–2010 można stwierdzić, że dynamika obrotów handlowych strefy euro nie odbiega znacząco od dynamiki eksportu i importu pozostałych członków Unii Europejskiej. Wymiana zagraniczna Polski w decydującej mierze zależy od koniunktury gospodarczej krajów, z którymi handel zagraniczny jest największy.

Z danych tab. 1 wynika, że eksport w blisko 80% oraz import w około 70% należą do krajów z Unii Europejskiej, w tym kraje strefy euro stanowią około 55% (2010 r.) całego eksportu Polski oraz ok. 46% (2010 r.) importu ogółem do Polski. A zatem dynamika wymiany zagranicznej Polski ściśle powiązana jest z koniunkturą i dynamiką wzrostu gospodarczego krajów strefy euro i szerzej UE. Podobnie jak w krajach należących do strefy euro i UE okresy wzmożonej aktywności handlowej z zagranicą występowały w roku 2000 i w latach 2004–2008, natomiast osłabienie wymiany handlowej nastąpiło w 2009 r. Podkreślić należy, że dynamika eksportu i importu do Polski w latach 2000–2008 była wyższa, a w wielu przypadkach dużo wyższa niż w pozostałych krajach UE, poza rokiem 2009, gdzie skutki kryzysu finansowo-gospodarczego były odczuwalne w równym stopniu dla wszystkich gospodarek UE oraz 2010 – rokiem postkryzysowej aktywności gospodarczej. Analiza udziałów poszczególnych krajów w handlu wewnątrzspółnotowym (Intra-UE–27) pozwala stwierdzić, iż w latach 1999–2010 znacząco nie zmieniły się. Największy udział w eksporcie krajów Unii w 1999 r. miały: Niemcy, Francja, Niderlandy, Wielka Brytania, Włochy i Belgia. Eksport tych państw łącznie stanowił 74,1%. Natomiast w 2010 r. wzajemny eksport tych krajów liczył 68,4%. W przypadku niektórych państw udział w eksporcie wewnątrz Unii obniżył się (Francja: 13,1% – 1999 r., 9,4% – 2010 r.; Włochy: 9,2% – 1999 r., 7,6% – 2010 r.; Wielka Brytania: 10,2% – 1999 r., 6,5% – 2010 r.). W przypadku Polski, pomimo iż udział w eksporcie do pozostałych członków Unii jest stosunkowo niewielki, to odnotować należy jego wzrost z 1,4% w 1999 r. do poziomu 3,6% w 2010 r.

Biorąc pod uwagę udział handlu zagranicznego Polski w PKB to, pomimo iż od początku lat 90. XX w. stale się powiększał (szczególnie w obrotach z krajami UE), to nadal jego udział, w porównaniu z innymi gospodarkami, jest oceniany jako średnio wysoki. Oznacza to, że eksporterzy i importerzy są w większym stopniu zainteresowani przenoszeniem zmian kursowych na krajowe ceny wymienianych produktów z uwagi na to, iż ich rentowność jest w znacznym stopniu zdeterminowana zmianami kursu walutowego. Przykładowo, w przypadku polskich eksporterów ich udział w PKB począwszy od 2001 r. wzrasta (18,9% – 2001 r.) do poziomu 31,5% w 2009 r. W przypadku krajów strefy euro poziom spadł z 37,3% w 2001 r. do poziomu 36,4% w 2009 r. (wzrosty odnotowano w latach 2007 – 41,8% i w 2008 r. – 42,1%).

Na podstawie danych można stwierdzić, iż Polska jest relatywnie otwartą gospodarką. Handel zagraniczny Polski w stosunku do PKB stanowił w 2009 r. blisko 66%. Co więcej, handel ten w dużej mierze skierowany jest do krajów stre-

fy euro (ok. 53,3%). A zatem zgodnie z wynikami otrzymanymi przez Rose'a³⁹, w przypadku akcesji Polski do obszaru wspólnej waluty, jeżeli handel Polski ze strefą euro wzrósłby o 8%, to wzrost udziału handlu w PKB nastąpiłby o prawie 3% (zgodnie z szacunkami Rose'a: $0,8 \times 0,53 \times 0,66 = 0,28$).

Tabela 2

Stopień otwartości handlowej wybranych gospodarek (w %).

	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
Polska	45,3	48,7	56,3	64,8	62,8	69,6	71,8	71	66
Extra-strefa euro	29,5	28,4	27,3	28,6	30,6	32,9	33,5	34,6	28,4
UE	19,4	18,4	17,8	18,7	20,2	21,5	21,6	23	19,6
Strefa euro (extra+intra)	73,2	70,8	69,2	71,8	75,3	80,5	82,1	83,1	71,4
Intra-strefa euro	43,7	42,4	41,9	43,2	44,8	47,6	48,6	48,5	43

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Eurostat i IMF.

Z analizy danych przedstawionych na rys. 5 wynika, iż znana w literaturze przedmiotu teza o istnieniu relacji pomiędzy obrotami handlu zagranicznego a wielkością gospodarki została w tym przypadku potwierdzona. Wynika z niej, że, w relatywnie małym kraju takim jak Polska, udział eksportu w PKB jest większy niż w gospodarkach większych np. rynek UE. Wśród dominujących pod względem terytorialnym odbiorców polskich towarów są kraje należące do Unii Europejskiej. Udział eksportu polskich towarów w PKB na rynek krajów należących do UE stanowił w 2010 r. 33,2%, z tego 26,1% kierowane było na rynek wewnątrzunijny, w tym kraje strefy euro 17,7% w 2010 r., i w tym samym roku 7,1% do krajów nienależących do UE.

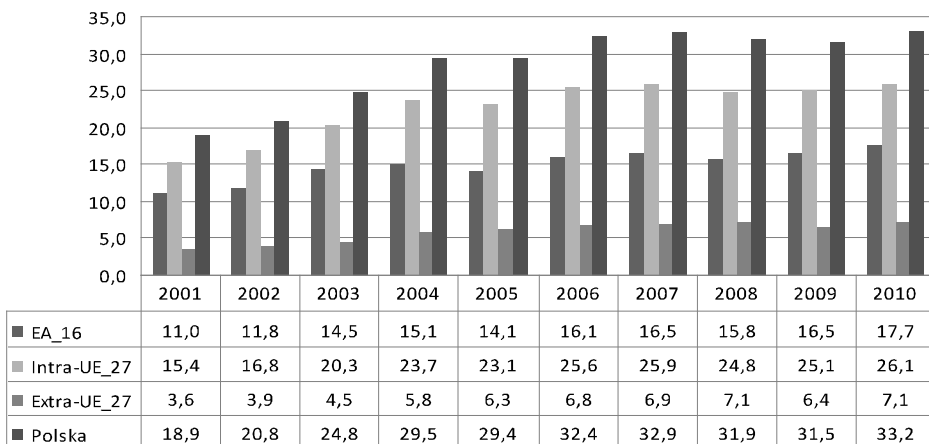
Zgodnie z teorią optymalnych obszarów walutowych gospodarki tworzące unię montarną powinny cechować się podobną, aczkolwiek zdywersyfikowaną, strukturą produkcji, popytu i eksportu, a także wysoką intensywnością wzajemnych powiązań handlowych⁴⁰. W krajach strefy euro, podobnie jak w całej współczesnej gospodarce światowej, międzynarodowa specjalizacja i wymiana handlowa opierają się przede wszystkim na równoległym eksporcie i imporcie towarów o podobnych cechach i wysokim stopniu zróżnicowania (tzw. handel wewnątrzgałęziowy). Handel wewnątrzgałęziowy, obejmujący zróżnicowane produkty w ramach jednej branży, jest najbardziej rozwinięty w przypadku maszyn i urządzeń, środków transportu, produktów chemicznych oraz gotowych dóbr konsumpcyjnych⁴¹.

³⁹ A. K. Rose, *EMU, Trade and Business...*

⁴⁰ R. McKinnon, *Optimum Currency...*; P. Kenen, *The Theory of Optimum...*

⁴¹ J. Misala, *Współczesne teorie wymiany międzynarodowej i zagranicznej polityki ekonomicznej*, Wyd. SGH, Warszawa 2001.

To właśnie wewnątrzgałęziowa wymiana handlowa ma podstawowe znaczenie dla synchronizacji cykli koniunkturalnych. W krajach o tak powiązanych gospodarkach występujące zakłócenia gospodarcze mają charakter symetryczny. Badania empiryczne potwierdzają istnienie statystycznie istotnej zależności między stopniem zbieżności cykli koniunkturalnych a siłą powiązań wewnątrzgałęziowych⁴². Na początku lat 90. XX w. polski handel z obecnymi krajami strefy euro był zgodny z klasycznym modelem handlu zagranicznego, którego podstawą są korzyści komparatywne⁴³. Wynikało to z komplementarności polskiej gospodarki wobec rynku strefy euro, o czym świadczyły wskaźniki ujawnionej przewagi komparatywnej, najwyższe w przypadku towarów pracochłonnych i surowcówchłonnych. Nie było jej natomiast wśród towarów technologicznie zaawansowanych. Relatywnie duży udział produktów o niskim stopniu przetworzenia powodował, że polski eksport (41,5% – 1999 r.; 13,2% – 2002 r.) był bardzo wrażliwy na zmiany koniunktury gospodarczej u najważniejszych partnerów handlowych oraz wahania kursowe. Wraz z przekształceniami strukturalnymi w polskiej gospodarce, a przede wszystkim napływem bezpośrednich inwestycji zagranicznych, w eksporcie rosło znaczenie towarów o wyższym stopniu przetworzenia (przede wszystkim maszyn i sprzętu transportowego – 10,7% – 1990; 37,9% – 2002 r.)⁴⁴.



Rys. 5. Udział eksportu Polski do wybranych ugrupowań w PKB Polski w latach 2001–2010 w cenach bieżących (w %).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

⁴² J. Fidrmuc: *The Endogeneity of the Optimum Currency Area Criteria, in Trade and EMU Enlargement*, BOFIT Discussion Paper 2001, no. 8.

⁴³ A. Cieślak, *Nowa teoria handlu zagranicznego w świetle badań empirycznych*, PWN, Warszawa 2000.

⁴⁴ *Raport nt. korzyści i kosztów przystąpienia Polski do strefy euro*, NBP, Warszawa 2004.

Za J. Misalą⁴⁵, udział wymiany wewnątrzgałęziowej (czyli równoległego eksportu i importu w ramach tej samej branży – towarów o podobnych cechach) w Polsce wynosił w 2000 r. 0,7, w 2004 – 0,8, a w 2008 r. – 0,76). Intensywność tego handlu w Polsce wzrosła i jest wyższa w porównaniu ze strefą euro, gdzie zanotowano spadek handlu wewnątrzgałęziowego (0,77 – 2000 r., 0,73 – 2004 r. i 0,70 w 2008 r.)⁴⁶. Oznacza to, że w stosunkowo dużym stopniu następuje przenoszenie zmian kursowych na ceny importowe, eksportowe, produkcyjne i konsumpcyjne. Wynika to z faktu, iż handel wewnątrzgałęziowy w Polsce jest coraz bardziej zróżnicowany i dotyczy głównie produktów o niskim stopniu substytucji⁴⁷ między produktami krajowymi i zagranicznymi, i tym samym o niskim stopniu przenoszenia zmian kursowych na ceny⁴⁸. W przypadku Polski średni udział towarów podstawowych i surowców w eksporcie w latach 1992–2008 wynosił ok. 25%, natomiast w imporcie ok. 40%. Oznacza to, że największy udział w eksporcie i imporcie Polski w badanym okresie miały towary wysoko przetworzone. W przypadku krajów strefy euro średni udział towarów podstawowych i surowców w całkowitym eksporcie oscylował wokół 30%, natomiast udział tych towarów w imporcie nie przekraczał 50%. A zatem, porównując otrzymane dane można stwierdzić, iż zarówno w strefie euro, jak i w Polsce istnieje relatywnie zbliżony udział handlu wewnątrzgałęziowego w wymianie zagranicznej, co w odniesieniu do powyżej sformułowanej tezy na temat synchronizacji cykli koniunkturalnych, oznacza, iż jest to czynnik zmniejszający ryzyko szoków asymetrycznych.

Powyższe rozważania na temat obrotów handlowych stanowią tylko jeden z licznych elementów branych pod uwagę przez kraje stojące u progu decyzji dotyczącej wejścia do unii walutowej. Analiza korzyści i kosztów obejmuje szereg innych czynników, które często analizowane łącznie dają odmienne rezultaty. Przykładowo M. A. Maliszewska⁴⁹ dokonała analizy bilateralnych strumieni

⁴⁵ J. Misala, *Zmiany kursu walutowego i dynamika cen w krajach o różnym poziomie rozwoju gospodarczego*, Wyd. SGH, Warszawa 2010.

⁴⁶ „Najczęściej stosowaną formułą jest formuła zaproponowana przez H. Grubela i P.J. Lloyda (1975). Aby uzyskać porównywalność danych w różnych gałęziach, warto wyrazić handel wewnątrzgałęziowy na tle ogólnej wartości obrotów zagranicznych danej gałęzi: $R_i = (X_i + M_i) - |X_i - M_i| / (X_i + M_i)$, gdzie: R_i oznacza wymianę wewnątrzgałęziową gałęzi i ; $(X_i + M_i)$ wyraża globalną wartość obrotów zagranicznych gałęzi i , tj. sumę eksportu i importu w ciągu roku, natomiast $|X_i - M_i|$ oznacza wartość bezwzględną różnicy między eksportem i importem wyrobów danej gałęzi”. Cyt. za: J. Misalą, *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki narodowej*, PWE, Warszawa 2011, s. 167 in.

⁴⁷ Stopień przenoszenia zmian kursowych jest stosunkowo wysoki w przypadku towarów mniej przetworzonych, charakteryzujących się wysokim stopniem ich zastępowalności oraz jest stosunkowo niski w przypadku towarów bardziej przetworzonych, charakteryzujących się niskim stopniem ich zastępowalności.

⁴⁸ J. Misala, *Międzynarodowa konkurencyjność...*, s. 231.

⁴⁹ M. A. Maliszewska, *New Member States Trading Potential Following EMU Accession: A Gravity Approach*, „Studies and Analysis” 2004, no. 286, CASE – Centre for Social and Economic Research.

handlu między krajami UE i ESW w latach 1992–2007 (857 obserwacji) metodą OLS. Oznacza to, że w przypadku przyjęcia euro przez Polskę handel wzrosł o średnio 23%, natomiast ujemny znak uzyskała w odniesieniu do krajów UE traktowanych łącznie jako ugrupowanie integracyjne. A. Cieślik i inni⁵⁰ dokonali analizy skutków handlowych przystąpienia Polski do Europejskiej Unii Monetarnej przy użyciu uogólnionego modelu grawitacyjnego. Zdaniem autorów badania, eksport Polski bezpośrednio po wstąpieniu do strefy euro, wzrosł o ok. 12%. Autorzy badania uwzględnili specyfikę gospodarki polskiej oraz innych krajów ESW, które w odróżnieniu od obecnych członków strefy euro, należą do krajów o niższym poziomie rozwoju i odmiennej strukturze towarowej handlu zagranicznego. Z analiz autorów wynika, że efekt ekspansji handlu może wystąpić już po decyzji o przystąpieniu do strefy euro i podjęciu zobowiązania do stabilizacji kursu walutowego. Dalej autorzy podtrzymują tezę, że przystąpienie Polski do strefy euro powinno przyczynić się do dalszego zwiększania polskiego handlu (eksportu) do pozostałych krajów strefy euro. Ich zdaniem może się zdarzyć, że efekt ekspansji handlu będzie stopniowo się zmniejszał w dłuższym okresie czasu. Dodatkowo, funkcjonowanie strefy euro stymuluje także import z krajów trzecich ale ogranicza do nich wywóz. Autorzy interpretują te wyniki jako efekt wewnętrznej i zewnętrznej ekspansji handlu.

Interesujące badania na temat synchronizacji polskiej gospodarki z krajami strefy euro przeprowadzili E. Adamowicz i inni⁵¹ w ramach projektu badawczego w NBP w 2009 r. Najważniejsze wnioski wynikające z tych badań oraz analiz autorzy zawarli w punktach, wśród których należy zwrócić uwagę na kilka z nich. Po pierwsze, jak wykazała analiza, struktura gospodarki polskiej w porównaniu ze strukturami gospodarek strefy euro wykazuje znaczące różnice. Dotyczą one przede wszystkim struktury produkcji i zatrudnienia oraz dochodów. W gospodarce polskiej wyższe są udziały sektorów o niskiej wartości dodanej: górnictwa i kopalnictwa oraz rolnictwa, niższy zaś udział sekcji usługowych. [...] Stosunkowo mniejsze różnice stwierdzono w odniesieniu do struktury popytowej. Polskę cechują wprawdzie wyższe udziały dóbr o niskiej elastyczności cenowej i dochodowej popytu jednak w strukturze popytu widoczne jest podobieństwo do gospodarki strefy euro, zwłaszcza zaś do krajów największych. Zdaniem autorów, wymienione wyżej różnice mogą być potencjalnym źródłem asymetryczności szoków makroekonomicznych. Po drugie, stwierdzono silne wahania cykliczne produktu gospodarki. W analizowanym okresie wyróżniono 4 krótkie

⁵⁰ A. Cieślik, J. Michałek, J. Mycielski, *Analiza skutków handlowych przystąpienia Polski do Europejskiej Unii Monetarnej przy użyciu uogólnionego modelu grawitacyjnego*, NBP Warszawa 2008; projekt zrealizowany na potrzeby *Raportu nt. pełnego uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie unii gospodarczej i walutowej*.

⁵¹ E. Adamowicz, S. Dudek, D. Pachucki, K. Walczyk, *Synchronizacja cyklu koniunkturalnego polskiej gospodarki z krajami strefy euro w kontekście struktury tych gospodarek*, [w:] *Raport nt. pełnego uczestnictwa...*

cykle, trwające od 2,5 roku do 4 lat, przy czym fazy wzrostowe były nieco dłuższe niż fazy spadkowe. Różnice w czasie trwania cyklu i poszczególnych jego faz występowały w zależności od metody filtracji szeregów czasowych i sposobu pomiaru trwania cyklu. Dzięki przeprowadzonym badaniom stwierdzono także znaczne podobieństwo w przebiegu cyklu koniunkturalnego w krajach strefy euro i w Polsce. Największe ujawnione różnice dotyczą kryzysu rosyjskiego i boomu akcesyjnego, bardziej odczuwanych w Polsce niż w krajach strefy euro. Wahania produktu w Polsce mają charakter wyprzedzający w stosunku do krajów strefy euro. Po czwarte, spośród wszystkich analizowanych zmiennych ilościowych największą synchronizację w przebiegu cyklu w Polsce i krajach euro stwierdzono dla produkcji sprzedanej przemysłu, inwestycji i PKB, przy czym zidentyfikowane wahania mają wspólne punkty zwrotne, ale natężenie poszczególnych faz jest zróżnicowane. Wysoką synchronizację cykli PKB i produkcji sprzedanej przemysłu, przy – jednocześnie – niższej synchronizacji cyklu konsumpcji dla Polski potwierdzają m.in. Darvas i Szapary⁵². Największą zgodność przebiegu wahań cyklicznych odnotowano pomiędzy Polską a średnią dla 12 krajów euro. Spośród analizowanych pojedynczych krajów największe podobieństwa w przebiegu wahań cyklicznych stwierdzono między gospodarkami polską i niemiecką. W przypadku zaistniałych różnic w waniach poszczególnych zmiennych między Polską a strefą euro jako całością największe podobieństwa widoczne były między Polską a mniejszymi krajami UE: Hiszpanią, Portugalią, Irlandią. Najogólniej rzecz biorąc, wyniki badania dają podstawę do wnioskowania o istnieniu synchronizacji wahań koniunkturalnych w Polsce i strefie euro⁵³. Wniosek ten jest zgodny – na pewnym poziomie ogólności – z wnioskami płynącymi z większości podobnych analiz. Wynikiem badań Konopczak (2009)⁵⁴ jest potwierdzenie tezy, że gospodarka polska – na tle krajów regionu, jak również krajów członkowskich strefy euro – wykazuje duży stopień synchronizacji z cyklem strefy jako całości. Zdaniem autorki badania niepokojącym zjawiskiem jest nieistotne skorelowanie szoków strukturalnych dotyczących Polskę i kraje strefy euro. Autorka dodaje, iż przy braku autonomicznych narzędzi akomodacji szoków w postaci kursu walutowego i polityki pieniężnej na poziomie kraju może stanowić koszt uczestnictwa Polski w strefie euro. W konkluzji formułuje wniosek, zgodnie z którym w kontekście uspołnienia części szoków wraz z przystąpieniem do unii walutowej można przypuszczać, że nastąpi proces konwergencji cyklicznej, natomiast kryteria optymalności obszarów walutowych okażą się w przypadku Polski endogeniczne.

⁵² Z. Darvas, G. Szapary, *Business Cycle Synchronisation in the Enlarged EU: Comovements in the New and Old Members*, CEPR London Discussion Paper 2005, no. 5179.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ K. Konopczak, *Analiza zbieżności cyklu koniunkturalnego gospodarki polskiej ze strefą euro na tle krajów Europy Środkowo-Wschodniej oraz państw członkowskich strefy euro*, [w:] *Raport nt. pełnego uczestnictwa...*

5. PODSUMOWANIE

Analiza literatury przedmiotu wskazuje, iż jedną z korzyści odnoszonych z przystąpienia danego kraju do strefy euro jest ożywienie i intensyfikacja wymiany handlowej. Ożywieniu w handlu sprzyja wyeliminowanie kosztów transakcyjnych oraz ryzyka związanego ze zmiennością kursu walutowego. Biorąc pod uwagę udział handlu zagranicznego Polski w PKB to, pomimo iż od początku lat 90. XX w. stale się powiększał, to nadal jego udział w porównaniu z innymi gospodarkami jest oceniany jako średnio wysoki. Polski handel z obecnymi krajami strefy euro był zgodny z klasycznym modelem handlu zagranicznego, którego podstawą są korzyści komparatywne co wynikało z komplementarności polskiej gospodarki wobec rynku strefy euro. Od 2000 r. zarówno w strefie euro, jaki w Polsce istnieje relatywnie zbliżony udział handlu wewnątrzgałęziowego w wymianie zagranicznej, cooznacza, iż jest to czynnik zmniejszający ryzyko szoków asymetrycznych. Szacuje się, że w przypadku przyjęcia euro przez Polskę handel wzrośnie o średnio 23%⁵⁵. Według Rose'a⁵⁶, w przypadku akcesji Polski do obszaru wspólnej waluty, jeżeli handel Polski ze strefą euro wzrósłby o 8%, to wzrost udziału handlu w PKB nastąpiłby o prawie 3%. Zdaniem Cieślak⁵⁷ eksport Polski, bezpośrednio po wstąpieniu do strefy euro, wzrośnie o ok. 12%. Konopczak⁵⁸ weryfikuje prawdziwość tezy, że gospodarka polska – na tle krajów regionu, jak również krajów członkowskich strefy euro – wykazuje duży stopień synchronizacji z cyklem strefy jako całości. Autorka dodaje, iż przy braku autonomicznych narzędzi akomodacji szoków w postaci kursu walutowego i polityki pieniężnej na poziomie kraju może stanowić koszt uczestnictwa Polski w strefie euro. Na podstawie powyższych rozważań można stwierdzić, iż przystąpienie Polski do unii walutowej wywoła proces konwergencji cyklicznej, natomiast kryteria optymalności obszarów walutowych okażą się w przypadku Polski endogeniczne.

Iwona Maciejczyk-Bujnowicz

INTEGRATION WITH EUROPEAN MONETARY UNION IN THE OPTIMAL CURRENCY AREA AND TRADE EXCHANGE. IMPLICATION FOR POLAND

In this article the attention is concentrating on one thing of TOOW aspects and the new endogenous approach which analysis of the commercial interrelation of countries of shared monetary area. According to McKinnon (1963) the top stair of opening economies of running states is an essential

⁵⁵ M. A. Maliszewska, *New Member States...*

⁵⁶ A. K. Rose, *EMU, Trade and Business...*

⁵⁷ A. Cieślak, J. Michałek, J. Mycielski, *Analiza skutków handlowych...*

⁵⁸ K. Konopczak, *Analiza zbieżności cyklu...*

criterion of OOW creating. And so countries can create this area about the great participation of the foreign trade in the national product. Economy for them more opened the all the greater significance in shaping prices in the country has the currency exchange rate. On this base an attempt of the reply to the question will be taken whether monetary integration of Poland with the euro zone can contribute considerably to the height of the trade exchange between Poland and remaining members of the euro zone.